

-1-  
Pod okupacją III

10265

10265

Fructa

Sap. Petryński Józef rolnik, w październiku 1939 roku  
był w niewoli sowieckiej w Żytkowie udało mi się  
z niewoli wyszedł z dnia 20 listopada 1939 roku.  
Gmina Żuków, pow. Florodanka, Wój. Stanisławski,  
takie miały obawy na wybory w dniu 22.X.1939.  
ale z opowiadani rodziną którą na miejscu zastanowiłem w  
stosunku do jakichkolwiek zmian, ponieważ to politycy  
na tydzień przed wyjazdami Unii Polskiej, a w miejsce ich  
stwierdziłem komitety ludowe samych tych którzy byli po kilka  
wary karami za różne przysposobienia i ta klika wybrała  
jak jej się podobało na kłótnie na rolników od morga  
pola 200 ty złota i bardzo musiał dać, a kto nie dał  
to już się spodziewał rychłego ujęcia w więzi obojętne.  
takie 16 lutego 1940 roku w nowym obojasku uwięziono  
350 rodzin nie oszczędzając niestawów, dzieci ani też chłopców  
i uwięziono na samych poddasz silnego mrozu i brzo  
smiernej do stacji Komrowa takie w tej procy  
zamieszkało kilkunastu dzieci i uwięziono na pole gdzie  
ludzie miejscowi pogrzebali. Wzięto również co było polskie  
Gotha Stanisławskiego doptano w portretach oraz ujęciono  
a ujęcionymi byli żołnierze (politycy) i młodzi narodził  
chładek Paweł syn Jerzego Gm. Żuków, pow. Florodanka.  
Ujętili naród przeprowadzali masowy aresztowania  
tylko przez nocną ich się zabija przed cerym ludobójcą.  
Wskładano wielkie podatki od pola, na bydło, drobnic,  
sadów owocowy. takie na 8 mio morgowy gospo-  
darstwa wartości 2.750 rubli ze trzecia było sadówi gme-  
daci ich podatki opłacać a kto jak nie mógł zapłacić  
tego aresztowano i więziono w więzieniu do pudy ktoś  
z rodziną podatku nie zapłacił.  
Sprawie nawiązania w obojasku tylko w języku rosyjskim

ukrajinskim i niemieckim wielka propaganda. Była antyreligijna  
także karano dręczeniem przez Boga o cukierni, później przez  
Stalina o cukierni to wtemczas rozdawano dręczenie cukierni  
i myłoy schotne, ale uwrnisni wyrył klas odpowiadali że  
te cukierni są polski nie Stalina i muwrnisni im że wrotii  
ie Bóg wam nie nielaje więc nie potrzebno się modlić  
tylko Stalina może wam dai co retneli odpowiede  
4 tej uwrnia to Stalina teri karat awrotowai mego ojca  
a matki że siostry uwrnie a ja wrotatem sam bez  
żadneji opiski odpowiedebrano mu pojotni do polku i tam  
lżył się mim opiskowati, o dalnej gospodarce mi nie  
wrotelomo poniswar raltworowalen na tyfus i re ospitalu  
nie zabrano do wżrisania wotni 13 kwietnia 1940 roku. —

Palozynski Józef